

Sygn. akt III Ca 1664/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll

Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik (spr.)

Sędzia SO Artur Żymełka

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko A. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 4 lipca 2016 r., sygn. akt VIII C 70/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Artur Żymełka SSO Roman Troll SSO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sygn. akt III Ca 1664/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Zabrze oddalił powództwo (...) Spółki Akcyjnej w K. przeciwko A. Z. o zapłatę kwoty 2.043,22 zł. z ustawowymi odsetkami od 23 lipca 2013r. i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że pozwana od 25 czerwca 1999r. wynajmowała lokal mieszkalny w Z. przy ul. (...), a następnie nabyła jego własność. Zamieszkiwała w tym lokalu z mężem od 2000r. do 2009r., następnie przez rok lokal był niezamieszkały, a od 2010r. do nadal mieszkają w nim pracownicy firmy pozwanej i jej męża. W dniu 29 marca 2003r. zawarła z pośrednikiem powoda umowę o sprzedaż energii elektrycznej i świadczenie usług przesyłowych. W mieszkaniu został zamontowany licznik energii elektrycznej o numerze (...). Był umieszczony w skrzynce na klatce schodowej budynku, w którym lokal się znajduje. W dniu 20 maja 2013r. przeprowadzona została kontrola licznika, podczas której stwierdzono uszkodzenie uszczelki z lewej strony na wysokości tarczy, wobec czego licznik został zabezpieczony i przesłany do dalszych badań. Na zlecenie powódki wykonano badania mechanoskopijne licznika. Ekspertyza

wykazała, że uszczelka została uszkodzona, zaś tarcza wirnika była mechanicznie blokowana. Nie było możliwości ustalenia kiedy nastąpiło uszkodzenie licznika. Brak też było jakichkolwiek dowodów świadczących czy nawet uprawdopodobniających w jakimkolwiek stopniu, że to pozwana lub osoby działające za jej wiedzą lub zgodą dokonały uszkodzenia uszczelki licznika. Powódka wystawiła przeciwko pozwanej notę obciążeniową na kwotę 2.043,22 zł. z terminem zapłaty do 22 lipca 2013r.

Ustalając powyższe wskazał Sąd Rejonowy, iż w okresie od zawarcia umowy do wykrycia nieprawidłowości obowiązywały dwa stany prawne, a to rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy z 20.12.2004r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, ruchu i eksploatacji sieci, które nakładało na odbiorcę energii elektrycznej obowiązek zabezpieczenia przed uszkodzeniem układu pomiarowo-rozliczeniowego i zabezpieczeń głównych na warunkach ustalonych w umowie, jeżeli znajdowały się na terenie lub w obiekcie odbiorcy oraz obowiązek niezwłocznego informowania przedsiębiorstwa energetycznego o zauważonych wadach lub usterkach w układzie pomiarowo-rozliczeniowym i o innych okolicznościach mających wpływ na możliwość niewłaściwego rozliczenia za energię elektryczną oraz o powstałych przerwach w dostarczaniu energii elektrycznej lub niewłaściwych jej parametrach, natomiast w dacie ujawnienia uszkodzenia licznika rozporządzenie Ministra Gospodarki z 4.5.2007r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego, nakładające na podmioty, których urządzenia lub instalacje są przyłączone do sieci obowiązek utrzymania należących do nich sieci i wewnętrznych instalacji zasilających i odbiorczych w należyтым stanie technicznym oraz niezwłocznego informowania przedsiębiorstwa energetycznego o zauważonych wadach lub usterkach w pracy sieci i w układach pomiarowo-rozliczeniowych, o powstałych przerwach w dostarczaniu energii elektrycznej lub niewłaściwych jej parametrach.

Analizując łączącą strony umowę wskazał Sąd, że zgodnie z postanowieniem pkt 15 pozwana miała obowiązek kontroli wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego oraz zobowiązana była do bezzwłocznego powiadamiania przedsiębiorstwa przesyłowego o wszelkich nieprawidłowościach związanych z pracą układu pomiarowo-rozliczeniowego oraz innych okolicznościach mających wpływ na obliczenie należności za energię elektryczną. Podniósł, że pozwana monitorowała wysokość rachunków, które nie budziły jej wątpliwości co do prawidłowego funkcjonowania licznika. Nie zauważyła też innych nieprawidłowości w jego funkcjonowaniu, a zatem ocenił, że nie naruszyła nałożonych na nią obowiązków, a powódka, poza ogólnym stwierdzeniem, że pozwana winna była zauważyć uszkodzenie uszczelki i zgłosić je powódce nie określiła, jakie dokładnie czynności powinna była wykonać. Wskazał, że pozwana nie posiadała wiadomości specjalistycznych, które powodowałyby, że przy zachowaniu należytej staranności mogłaby zauważyć nieprawidłowości, tym bardziej, że z zeznań świadków wynikało, że nie miała ona sposobności aby zauważyć uszkodzenia. Ponadto podniósł, że powódka nie udowodniła, ani nie uprawdopodobniła w jakim momencie powstały uszkodzenia w liczniku, a tym samym nie spełniła obowiązku z art. 6 k.c. Powołując orzeczenia Sądu Najwyższego V CNP 52/2009. i III CZP 107/2009 wskazał, że przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust 1 w zw. z art. 3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana, co potwierdza § 40 ust. 2 rozporządzenie Ministra Gospodarki z 2.7.2007r. Ponieważ powódka nie wykazała powyższych okoliczności oddalił powództwo, a o kosztach procesu orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c.

W apelacji zaskarżając wyrok w całości powódka zarzuciła sprzeczność ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że licznik energii elektrycznej od samego początku był zamontowany w skrzynce na klatce schodowej, podczas gdy pozwana przyznała, że licznik znajdował się w mieszkaniu, a dopiero później został przeniesiony na klatkę schodową, że pozwana nie pobierała energii elektrycznej za pośrednictwem licznika, w którym dokonano nieuprawnionej ingerencji, naruszenie prawa materialnego – art. 6 k.c. w zw. z art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne na skutek nieprawidłowej wykładni polegającej na przyjęciu, że powódka winna wykazać winę pozwanej jako przesłankę jej odpowiedzialności, naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego co skutkowało błędnym przyjęciem, że pozwana nie dopuściła się nielegalnego poboru energii elektrycznej w okresie przed dokonaną kontrolą, naruszenie art. 328 § 3 k.p.c. na skutek nie podania w

uzasadnieniu orzeczenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a w szczególności nie wskazania dowodu, w oparciu o który sąd I instancji uznał, że pozwana nie dokonała nielegalnego poboru energii elektrycznej, nie rozpoznanie istoty sprawy na skutek nie dokonania przez sąd I instancji oceny ustalonego stanu faktycznego przez pryzmat przesłanek odpowiedzialności wynikającej z treści art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne.

Przedstawiając powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Apelacja nie mogła odnieść skutku.

W pierwszej kolejności oceny wymagał zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym co do umiejscowienia licznika energii elektrycznej i ustalenia, że pozwana nie pobierała energii za pośrednictwem uszkodzonego licznika, albowiem w ich kontekście oceniony być musi zarzut naruszenia prawa materialnego.

Z dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym z zeznań pozwanej (k. 197) i opinii biegłego J. B. (k. 163) niewątpliwie wynika, iż początkowo licznik był zabudowany wewnątrz lokalu mieszkalnego, a w trakcie remontu został przeniesiony na klatkę schodową. Okoliczność ta jednak pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wobec nie wykazania przez powódkę, kiedy w ogóle doszło do uszkodzenia uszczelki w liczniku. Z oświadczenia pozwanej zawartego w odpowiedzi na pozew, którego powódka nie zakwestionowała wynika, że to pracownicy poprzednika prawnego powódki przenieśli licznik na klatkę schodową, a skoro tak, to na nich spoczywał obowiązek sprawdzenia stanu technicznego licznika (k. 114). Ponieważ brak jest protokołu przeprowadzenia czynności przeniesienia licznika (opinia biegłego k. 163) wnioskować należy, że pracownicy ci nie mieli w tym czasie zastrzeżeń do jego stanu technicznego.

Nietrafny jest też zarzut, iż sąd ustalił, że pozwana nie pobierała energii elektrycznej za pośrednictwem licznika, w którym dokonano ingerencji. Otóż skoro był to jedyny licznik poboru energii elektrycznej do mieszkania pozwanej, oczywistym było, że pozwana pobierała energię elektryczną za jego pośrednictwem i jak ustalił sąd I instancji kontrolowała wysokość rachunków, która nie budziła jej wątpliwości co do prawidłowości funkcjonowania licznika. Z tych względów nie mógł odnieść skutku zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Nie jest też trafny zarzut naruszenia art. 328 § 2 (a nie 3) k.p.c., albowiem sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku fakty, które uznał za wykazane, wskazał materiał dowodowy na podstawie którego stan faktyczny ustalił i dokonał oceny wiarygodności przeprowadzonych dowodów, która wbrew zarzutom skarżącej nie wykracza poza granice zakreślone przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie doszło też do zarzucanego w apelacji nierozpoznania istoty sprawy.

Sąd Rejonowy analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy i oceniając go natle regulacji art. 57 ust. 1 w zw. z art. 3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne uznał - że chociaż niewątpliwie doszło do ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy, to jednak z uwagi na niewykazanie przez powódkę, by pozwana naruszyła obowiązki z łączącej strony umowy i niewykazania by doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej w rozumieniu art. 3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne - powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Tę ocenę sąd odwoławczy podziela.

Odpowiedzialność pozwanej wynikająca z regulacji art. 57 ustawy Prawo energetyczne jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka i co prawda przedsiębiorstwo przesyłowe nie musi wykazać szkody ściśle określając jej wysokość, ale musi wykazać, że szkoda w ogóle wystąpiła. Prawo naliczania opłat wynikające z art. 57 Prawa energetycznego nie jest karą za ingerencję w licznik, ale opłatą za nielegalny pobór energii, a więc taki, który na skutek ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy miał wpływ na zafalszowanie odczytów. Samo ustalenie nielegalnego poboru energii nie

wymaga badania winy jak zasadnie wskazał sąd I instancji powołując się w tym względzie na wyrok Sądu Najwyższego z 9.4.2003r. I CKN 252/2001 co czyni bezzasadnym zarzut apelacji w tym względzie. Tak więc skoro powódka nie zaoferowała żadnych dowodów (np. poprzez wskazanie odczytów zużycia energii w mieszkaniu pozwanej w dłuższym okresie czasu i stwierdzonych wahań w odczytach), dla wykazania, że ingerencja w układ pomiarowo-rozliczeniowy miała wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez ten licznik, a tym samym nie wykazała, że na skutek ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej i w konsekwencji do poniesienia przez nią szkody, zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogły odnieść skutku, a orzeczenia Sądu Rejonowego uznać należało za prawidłowe.

***Mając powyższe na uwadze apelacja jako bezzasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. a o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.***

SSO Artur Żymełka SSO Roman Troll SSO Teresa Kołeczko-Waławik